

Odpowiedzi
Generalissimusa Stalina
i ministra Mołotowa
na depesze
min. Cyrankiewicza
i min. Modzelewskiego

WARSZAWA (PAP). Z okazji drugiej rocznicy podpisania układu pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a ZSRR nadeszły z Moskwy w odpowiedzi na depesze Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i Ministra Spraw Zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego, następujące depesze:

Do Pana Józefa Cyrankiewicza, Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa.

W związku z drugą rocznicą podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy i współpracy powojennej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską przesyłam dla Narodu Polskiego oraz osobliście dla Pana, Panie Premierze, moje pozdrowienia i przyjacielskie pozdrowienia. Proszę Pana o przyjęcie moich serdecznych życzeń dalszego umocnienia sojuszu i przyjaźni pomiędzy naszymi krajami oraz stałego wzrostu siły i pomyślności Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) J. Stalin

„Do Pana Zygmunta Modzelewskiego, Ministra Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa.

Zechca Pan, Panie Ministrze, przyjąć moje przyjacielskie pozdrowienia z okazji drugiej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej pomiędzy Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską. Układ ten umocnił przyjaźń naszych narodów, wypróbowaną w ciężkich doświadczeniach wspólnej walki przeciwko wspólnemu wrogowi. Niemcom faszystowski. Stała się ona trwałą podwaliną do dalszego rozszerzenia współpracy pomiędzy naszymi krajami dla dobra naszych państw, dla dobra powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

(—) W. Mołotow
Minister Spraw Zagranicznych

Pierwszy transport repatriantów

W dniu 21 kwietnia przybył do Gdańska „Eastern Prince” z transportem repatriantów wojskowych z Anglii. Przybyło 1803 osoby. W tym 150 kobiet i 5 dzieci.

Powrót min. Minca

WARSZAWA, (PAP) 21 bm. powrócił z Pragi do Warszawy Minister Przemysłu i Handlu H. Minc. Delegacja polska, której w zastępstwie przewodniczył Minister pełnomocny dr. Rose, pozostała w Pradze dla przeprowadzenia rokowań gospodarczych. Ze względu na znaczny zakres potrwają one dłuższy czas.

Wykrycie wielkiego składu broni kolo Tuluz

PARYŻ, (PAP). W czasie inspekcji obozu dla skazanych ko-laboracyjnych koło Tuluz, policja wykryła wielki skład broni i amunicji.

Rewizję w obozie zarządzono na skutek doniesień, że więźniacy widzieli dwukrotnie sa-molot jakiś, zrzucający paczki na spadochronach. Policja jest zdania, iż planowano ucieczkę z więzienia na wielką skalę.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III Nr 109 (695)

LUBLIN

Środa
23. IV. 1947

DZIS 6 STRON

CENA 3 ZŁ

Warszawa święci drugą rocznicę podpisania układu Polski z ZSRR

W dniu 21 kwietnia 1945 roku podpisany został układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską a ZSRR.

W dniu 21 kwietnia 1947 r. — w Warszawie odbyła się Akademia dla uczczenia drugiej rocznicy tego doniosłego aktu.

Na uroczystości przybyli: Marszałek Sejmu Kowalski, wicemarszałek Barcikowski, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele,

przedstawiciele Wojska z gen. gen. Spychalskim i Korzycem, liczni działacze społeczni i politycy.

Liczenie reprezentowany był korpus dyplomatyczny z dziekanem ambasadora Lebediewem na czele.

Wokół udekorowanej barwami Polskiej i ZSRR sali zajęły miejsca goście sztandarowe organizacji politycznych i młodzieżowych.

Uroczystość zajął Marszałek Sejmu Kowalski, powołując Prezydium,

do którego wchodził m. in. ambasador Lebediew, min. Świątkowski, gen. Spychalski, poseł Janusz, wice wojewoda Arka-Bożek i inni.

Z kolei głos zabierał prezes Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, min. Świątkowski.

Mówca przedstawia rozwój stosunków polsko - radzieckich w minionym dwuleciu. Sojusz polsko-radziecki posiada głębokie znaczenie historyczne nie tylko dla obu państw

ale dla układu stosunków w całej Europie. Sojusz, zawarty w czasie wojny znalazł po wspólnym zwycięstwie nad wrogiem wymowny wyraz we wspólnych celach obu państw, którymi są: dążenie do pokoju i bezpieczeństwa narodów. Minister Świątkowski cytując wypowiedź generalissimusa Stalina po zawarciu sojuszu z Polską. Wielki mąż stanu wskazał wówczas na fakt, iż brak sąsiedzkich przyjaźni stwarza jedynie dogodną drogę dla imperializmu niemieckiego. Z momentem umiarkowania tych stosunków — nikt nigdy więcej nie będzie mógł wygrać Polski przeciw ZSRR ani ZSRR przeciw Polsce dla zaspokajania własnych, imperialistycznych zamierzeń.

Powołując się na stanowisko ZSRR na konferencji moskiewskiej w sprawie naszych granic na Odrze i Nysie — min. Świątkowski podkreślał, że rość, nienaruszalność i waga przyjaźni łączącej oba narody dla wspólnego dobra.

Na zakończenie mówca wznosi szereg okrzyków na cześć demokracji, pokoju, współpracy narodów, słowiańskich i wszystkich miłujących pokój narodów. Sala podejmując okrzyki i długo trwające owacje na cześć Polski Ludowej, naszego wschodniego sojusznika i jego wielkiego Wodza i wzajemnej przyjaźni.

Ostatni przemawia wicewojewoda śląski - dąbrowski Arka-Bożek.

Na zakończenie części oficjalnej min. Świątkowski odczytuje depesze od generalissimusa Stalina do premiera Cyrankiewicza i od ministra Mołotowa do min. Modzelewskiego. Teksty depesz sala przyjmuje hucznymi oklaskami. Z kolei min. Świątkowski odczytuje teksty depesz, które Prezydium dzisiejszej Akademii uchwaliło wysłać do Prezydenta RP, Bolesława Bieruta, generalissimusa Stalina, min. Mołotowa. Sala wiwatuje.

Wśród oklasków i wiwatów Marszałek Kowalski odczytuje projekt rezolucji, którą zgromadzeni przyjmują długo nie milkącymi oklaskami.

Przyjaźń polsko-radziecka niech trwa i krzepnie

REZOLUCJA powzięta przez zgromadzonych na uroczystej Akademii z okazji II rocznicy podpisania układu polsko-radzieckiego

Zgromadzeni na manifestacji przyjaźni polsko - radzieckiej w Warszawie z okazji II rocznicy podpisania układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej i współpracy powojennej pomiędzy Polską i Związkiem Radzieckim — w obecności przedstawicieli Rządu, organizacji społeczno - politycznych, delegatów piastowskich Ziemi Odzyskanych — wyrażają swą najgłębszą radość z dalszego zacieśnienia węzłów przyjaźni opartej na zrozumieniu interesów ogólnonarodowych obu krajów.

Na przestrzeni dwóch lat trwania układu polsko - radzieckiego osiągnięte zostały rezultaty, jakimi będziemy się zawsze szczycić.

Układ ten stał się nieodzownym składnikiem ogólnoswiatowego pokoju, na czym oparta jest jego trwałość. Nasza granica zachodnia wyznaczona przez konferencję w Jaltie i Poczdamie jest wyrazem pokojowego ducha i pragnienia aby zapewnić całemu światu bezpieczeństwo przed nową możliwością agresji niemieckiej. Dzięki konsekwentnemu i stanowczemu stanowisku narodów miłujących pokój, a w szczególności dzięki niezachwianej postawie Związku Radzieckiego, nikt nie jest i nie będzie w stanie zmienić decyzji gwarantujących możliwości pokojowego rozwoju Europy i całego świata. Narod polski włączony jest narodem Radzieckim za ich pomoc w dziedzinie odbudowy naszego kraju. W sojuszu i przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego widzi naród polski jedyną słuszną drogę rozwoju w kierunku utrwalenia pokoju i postępu. Narod polski wlecznie stać będzie na straży tych zasad.

Przyjaźń polsko-radziecka niech trwa i krzepnie.

Truman dojrzał chmury nad USA

Egoizm przedsiębiorców i kupców zabija gospodarkę kraju

NOWY JORK. — Amerykańska agencja prasowa urzędziła w poniedziałek wieczorem bankiet na cześć prezydenta Trumana, na którym prezydent Stanów Zjednoczonych wygłosił krótką mowę. Mówiąc o pomocy, jakiej Stany Zjednoczone będą mogły udzielić — jak się wyraził — „wolnym państwom”, prezydent uzależniał

pomoc od stanu dobrobytu swego kraju.

Jeśli Ameryka chce uniknąć depresji ekonomicznej powinna zacząć działać, nim skutki depresji dadzą się odczuć. W pierwszym rzędzie muszą być obniżone ceny i z tym Truman zwraca się do kupców, którzy mogą naprawdę przyczynić się do obniżenia kosztów życia.

Truman podkreślił, że zyski wielkich przedsiębiorstw w Ameryce w pierwszym kwartale 1947 r. są jeszcze wyższe, niż w 1946 r., to jest w roku, w którym podniosły się 33% w porównaniu z poprzednimi latami.

Na systemie przedsiębiorstw prywatnych spoczywa odpowiedzialność utrzymania cen na stałym poziomie — mówił prezydent. W czasie wojny rząd dzięki tej odpowiedzialności z przedsiębiorstwami za pośrednictwem urzędu kontroli cen. Pewna grupa uważała za stosowne sabotować tę kontrolę i wzbudziła przekonanie w ludności Stanów, że ceny spadną, jeśli handel będzie wolny.

Tymczasem — mówi Truman, osiągnięto wręcz przeciwny rezultat. Amerykańska inicjatywa prywatna powinna stać na czele ruchu, który zapewni działalność wolnej gospodarki, nakładającą wężel na tendencje zwyżkowe.

Truman dodał, że „ekonomiczna atmosfera Stanów Zjednoczonych nie jest jeszcze zupełnie czysta i chmury zagrażają jej przyszłości kraju”.

Krok za krokiem posuwa się uzgadnianie artykułów traktatu z Austrią

MOSKWA. — Zastępcy czterech ministrów spraw zagranicznych zakończyli rozpatrywanie niektórych klauzul projektu traktatu z Austrią, włączonych im ponownie przez ministrów spraw zagranicznych w celu dodatkowego przestudiowania i uzgodnienia.

Artykuł o zwrocie mienia został przyjęty przez zastępców z wyłączeniem punktu dotyczącego zwrotu kolei żelaznych. Zastępcy uzgodnili też rozmaite poglądy w artykułach, dotyczących zbrodniarzy wojennych i ewakuacji wojsk sprzymierzonych z Austrią.

Zatrucie na bankiecie wydanym na cześć prezydenta Francji

PARYŻ, (PAP). — Agencja France Presse donosi z Dakeru, że po oficjalnym bankiecie wydanym na cześć prezydenta

Francji Auriola, 20 osób towarzyszących prezydentowi zachorowało z objawami zatrucia.

Samobójstwo skazanych na śmierć terrorystów żydowskich

Wysadzili się w powietrze w celi więziennej

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Jerolimy, iż 2 skazani na śmierć terroryści żydowscy: Barazani i Feinstein, którzy na skutek perswazyji swoich rodzin wniosli prośbę o ulaskawienie do wysokiego komisarza angielskiego Cunninghama popełnili samobójstwo. Wysadzili się w powietrze w celi swojej w więzieniu centralnym w Jerolimie. Nie udało się ustalić w jaki sposób otrzymali środki wybuchowe, którymi wywołali eksplozję.

W dniu 25 kwietnia... Prawo zaczyna ścigać tych, którzy nie chcieli powrócić do życia

W czasie ostatniego plenarnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego w odpowiedzi na interpelację Klubu Posłów Stronnictwa Demokratycznego w sprawie przebiegu i wykonania ustawy amnestyjnej, minister Bezpieczeństwa St. Radkiewicz, przedstawiając bilans skutków ustawy amnestyjnej, powiedział m. in.:

„Poczuwam się do obowiązku przestrzec tych wszystkich, którzy z wielkiego aktu łaski Rzeczypospolitej nie zechcą skorzystać, że Rząd Polski po trafi ukroczyć wszelką zbrodniczą dywersję i zapewnić społeczeństwu spokojne warunki dla twórczej pracy...”

W ten sposób minister odpowiedzialny za ład i bezpieczeństwo w naszym kraju, sformułował ostatecznie stanowisko rządu wobec tych ciemnych elementów, które z samobójczym uporem postanowiły nadal trwać w bezadziejnej walce z Polską i jej demokratycznymi prawami. Nadechodzi już dzień 25 kwietnia, ostatni dzień, w którym ci wszyscy, którzy dotychczas do ostatniej chwili nie skorzystali z ustawy amnestyjnej, mogą jeszcze wrócić na drogę normalnego życia, na drogę pracy i budowania razem z całym społeczeństwem gmachu naszej doświadczonej tyłu klęskami ojczyzny. Cyfra ujawnionych, która osiągnęła 50 tys. osób dowodzi, że woła życia zwyciężyła postawę negacji, którą narzucano zblazumowanym przez terror i kłamliwą propagandę, oszczerstwo i prowokację. Jak pisał m. in. Radkiewicz, „stanowi to krok naprzód do normalizacji stosunków wewnętrznych w kraju, oznacza to dalszą stabilizację stosunków w Polsce ludowej”.

Jednocześnie minister powiedział, że „wciąż nie brak elementów oraz różnych ośrodków w kraju i zagranicą, gdzie wszystko się robi, aby powstrzymać proces normalizacji stosunków w Polsce”. Nasi wrogowie zewnętrzni wykorzystują zbrodniczą nienawiść naszej reakcji do demokratycznej Polski i posługują się nią w walce z naszym państwem. Jest to przecież jedna z form walki o nasze granice zewnętrzne. Półna stabilizacja stosunków w naszym kraju, to skierowanie wszystkich sił do odbudowy naszego znaczenia w świecie i siły gospodarczej, to umożliwienie zrzębów naszej państwowości na Ziemiach Odzyskanych. Nasi wrogowie zewnętrzni hall się więc szybkiej normalizacji wewnętrznej w Polsce i liczyli, że potrawa u nas długo, w kraju tak bardzo zniszczonym materialnie i psychicznie — zamęt, który będzie stanowił argument przeciwko pozostawieniu przy Polsce Ziemi Zachodnich. Reakcja godząca w najżywniejszy interes całego narodu, pomagająca naszym wrogom zewnętrznym w tej dywersyjnej robo cie, a właściwie w znacznym stopniu wykonywała ją za nich.

Właściwą rolę naszego podziemia przeznaczonego przez reakcyjnych przywódców do walki z Polską, na której tylko nasz wróg zewnętrzny — niemiecki reżim — mógł skorzystać, zrozumiało tysiące „leśnych ludzi” i nie chcą walczyć z Polską, opuścili oni podziemie, by pracować dla dobra narodu zrehabilitować się ostatecznie. Kto jednak tego nie uczyni, ten ostatecznie określi się jako wróg naszego państwa, który chce nadal słać ziarna zamętu, by wrogom ojczyzny przysparzać argumentów do walki z nią. To też nie tylko czynnik administracyjny, nie tylko władze państwowe, ale i całe społeczeństwo musi współdziałać wszelkimi środkami w wytypowaniu resztek złego ziarna, zasianego ręką zbrodniczej reakcji, ponad państwa przenoszącej nienawiść do Polski Ludowej.

Amnestia dokonała w naszym życiu wewnętrznym wielkiego przełomu. Akt wielkoduszności Rządu i całego obozu demokratycznego, szczerze gołnie po straszliwych doświadczeniach okresu okupacyjnego, przemówił do serc i umysłów społeczeństwa i przekonał, że obóz demokratyczny i wyłoniony z niego Rząd uczyni, re-

alnie, pozytywnie dążyć do wyprowadzenia zniszczonego kraju na drogę solidarnej współpracy całego narodu przy odbudowie wspólnego dobra, jakim jest własne państwo. Ten przełom zdecydował ostatecznie o postawie społeczeństwa wobec tych, którzy nadal kałnowymi zbrodniami chcą zakłócać nasze życie. I dlatego 25 kwietnia jest zamknięciem nawiasu, poza którym znajdują się tylko wyrzutki społeczeństwa. Dla wyrzutków zaś jest tylko w naszym kraju jedno miejsce — więzienie. Nie jest to je-

dnak instytucja, której utrzymanie byłoby pożądane z punktu widzenia idealu, jakim się kieruje nasz rząd i partie demokratyczne w organizowaniu życia zbiorowego. Niewątpliwie każdy grosz wydany na utrzymanie więzień, byłby bardziej celowo wydany, gdyby mógł być przeznaczony na odbudowę kraju. Ci wszyscy, którzy walczą z Polską powodują jeszcze i ten dodatkowy skutek, że pewna część zasobów materialnych, tak bardzo potrzebnych krajowi, wydatkowana jest nieproduktywnie.

Ale Polska musi być krajem spokoju. Bandytyzm musi być ostatecznie zlikwidowany. Słów tych nie piszemy dla tych, którzy po 25 bm. pozostaną poza nawiasem społeczeństwa, bowiem do ich zbrodniczych sumień nie trafia już żadne argumenty, lecz pod adresem społeczeństwa, które powinno być bez wyjątku zrozumieć, jakie konsekwencje należy wyciągnąć wobec tych wszystkich, którzy odrzucili wspólną miarę akt łaski i przebaczenia, jakim była ustawa o amnestii.

K. M.

Umundurowani i uzbrojeni członkowie podziemia ujawniają się

WARSZAWA. W ostatnich dniach przed zakończeniem akcji ujawniania się wzmógł się napływ członków organizacji podziemnych do Komisji Amnestyjnej.

Wczoraj do Komisji przy Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie

przybyło 4 członków oddziału dywersyjnego „Kruka” z ROAK pow. sierpeckiego: „Skała”, „Ziuk”, „Kot” i „Dąb”. Stawili się oni w mundurach wojskowych z automatami i pełnym wyposażeniem bojowym. Również zbiorowo ujawnili się uczestnicy organizacji ROAK z Prus-

kowa, z grupy „Lancy”: „Boko”, „Dolina”, „Jerzy” i inni.

Komisja załatwiła również dowódcę kompanii NSZ okręgu Czyżew, w pow. białostockim, pseudonim „Bohater” i członka NSZ, działającego na terenie Częstochowy — „Koguta”.

Ponadto ujawnili się: łącznik WIN z rejonu „Norwida” na terenie powiatu Biała Podlaska — „Orlik”, członek komórki gimnazjalnej WIN w Garwolinie — „Sep”, uczestnik grupy dywersyjnej z obwodu „Słupa” — „Biały”, pozostający pod dowództwem kpt. „Błyskawicy”, „Cichy” z oddziału „Uskoka” w woj. lubelskim, „Wilki” z oddziału oświatowego „Łupaszki” i wielu innych, reprezentujących wszystkie bez wyjątku organizacje nielegalne.

Dziennikarz włoski o wrażeniach z Polski

RZYM, (PAP). Znany dziennikarz włoski, Sorrentino, który bawił niedawno w Polsce podczas przewodu sądowego przeciw Hoessowi opublikował obecnie na łamach dziennika „Avanti” korespondencję o Polsce. Twierdzi on, że najlepszą propagandę robią Polsce b. jeńcy włoscy, którzy nigdy nie zapomną z jaką serdecznością zostali przyjęci przez Polaków. Podkreślając, że naród polski, posiada wprost niewiarygodną żywotność i zapał do pracy, Sorrentino twierdzi, że najtrudniejsze zagadnienia wewnętrzne zostały już rozwiązane. „Ziemie Zachodnie są niezbędne dla Polski — pisze Sorrentino — i granica na Odrze i Nysie jest sprawiedliwą, gdyż Polacy mają niezaprzeczalne prawo do otrzymania zadośćuczynienia za przestępstwa bez precedensu popełnionego przez Niemców na ziemi polskiej. Naród polski nie wydał Quislinga i

nie poddał się agresji niemieckiej przyczyniając się wydatnie do zwycięstwa sojuszników.

Przyjęcie na cześć delegacji polskiej w Pradze

PRAGA, (PAP). — Ambasador polski w Pradze Wierbłowski wydał obiad na cześć bawiącej obecnie w Pradze polskiej delegacji gospodarczej, w którym wzięli udział członkowie ambasady polskiej i delegacji gospodarczej oraz ze strony czeskosłowackiej min. handlu zagran. Ripka, podsekretarz stanu Clementis, min. Heidrich, amb. Czechosłowacji

w Warszawie Hejret oraz przedstawiciele czeskiej życia gospodarczego. W czasie obiadu Wierbłowski wygłosił przemówienie, w którym wyraził nadzieję na pomyślne zakończenie rokowań polsko-czechosłowackich. W odpowiedzi min. Ripka oświadczył, że osoba przewodniczącego polskiej delegacji min. Minca, wybitnego ekonomisty i polityka, gwarantuje powodzenie toczących się rokowań.

Monarchia jest przeżytkiem...

Prasa brytyjska o dniu pełnoletności następczyni tronu

LONDYN. Angielska następczyni tronu, Elżbieta, obchodziła w poniedziałek swe pełnoletnie. Z okazji tej uroczystości w Capeton przemówienie, transmitowane przez rozgłoszenie amerykańskie.

Prasa angielska poświęciła sporo miejsca temu wydarzeniu.

„Daily Worker” też zamieścił

życzenia dla księżniczki, lecz jednocześnie podkreślił, że jakkolwiek nie nie ma przeciwko osobie młodej następczyni tronu, jednak musi stwierdzić, że monarchia jest przeżytkiem. Taka forma rządu nie odpowiada ideom 20-go wieku. Każde państwo powinno wybrać szefa państwa z pomiędzy swych najbardziej zasłużonych obywateli.

Amerykańska Federacja Pracy zwraca się do CIO o wspólną akcję w obronie praw robotniczych

WASZYNGTON, (PAP). — Przewodniczący Ameryk. Federacji Pracy AFL podał do wiadomości, iż wystosował zaproszenie do Kongresu organizacji przemysłowych CIO prosić o wydelegowanie swoich

przedstawicieli na posiedzenie Rady Amerykańskiej Federacji Pracy w celu wspólnego omówienia sprawy projektu ustawy wniesionych do Kongresu zmierzających do ograniczenia działalności Zw. Zawodowych.

Przegląd prasy

W związku z drugą rocznicą układu polsko-radzieckiego „Głos Ludu” pisze:

„Polityka zagraniczna Polski opierać się musi na sojuszu i szczerzej przyjaźni ze wszystkimi krajami, sprzymierzonymi w walce z faszyzmem i w pierwszym rzędzie na sojuszu i przyjaźni z ZSRR, jako państwem, które nie tylko w walce tej wysunęło się na czoło, ale którego rola w odbudowie wojennej świata będzie z natury rzeczy również przodująca. Przede wszystkim jednak państwo to jest naszym bezpośrednim sąsiadem, z którym przyjaźne współzycie jest warunkiem naszego rozwoju gospodarczego i równocześnie warunkiem trwałości naszego niepodległego bytu”.

Tak mówił w swej deklaracji dzisiejszy Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut na pierwszej sesji KRN w dniu 31 grudnia 1943 r. Słowa te potwierdziła historia. Potwierdziła je, gdyż dzięki polityce przyjaźni ze Związkiem Radzieckim odzyskałmy w walce ze wspólnym wrogiem naszą niepodległość. Potwierdziła je szczególnie po ostatnim etapie wojny, gdy dzięki tej polityce mogliśmy wygrać naszą granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej i włączyć Ziemię Piastowską w obręb państwa polskiego. Potwierdziła je i później w okresie minionych dwóch lat”.

Omawiając sojusz polsko-radziecki, Stalin powiedział:

„Nie chce, żebyście nam wierzyli na słowo. Sądźcie nas i ustosunkowujcie się do nas według czynów”. Układ ten został wypełniony przez te dwa lata żywą treścią nowych doświadczeń, które sprawiają, że nie może być dziś w naszym kraju Polaka, myślącego realnymi kategoriami, któryby mógł kwestionować słuszość polityki porozumienia z ZSRR. Poparcie, jakie udziela nam Związek Radziecki w najbardziej żywotnych dla nas sprawach, czego wyrazem był ostatnio przebieg konferencji w Moskwie, jest dowodem nieprzemijającej, trwałej wartości tego układu”.

Na ten sam temat pisze „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy”. Historyczną zasługą PKWN była nie sama koncepcja niezbędności dla Polski współpracy ze Zw. Radzieckim, a to

„że potrafił on znaleźć realne drogi do zapewnienia trwałości i praktycznej realności sojuszu. To samo da się powiedzieć o roli drugiej strony. Zasługą historyczną Związku Radzieckiego jest nie sama abstrakcyjna koncepcja, że współpraca z dwudziestokilomilionowym narodem dzielącym terytoria Radzieckie od Niemiec jest jednym z elementów zapewniającym Z S R R bezpieczeństwo, ale to że Związek Radziecki również ze swej strony stworzył praktyczne podstawy realności i efektywności sojuszu między obu państwami”.

Proces przeciwko b. szefowi sztabu armii czeskosłowackiej

PRAGA, (PAP). Dnia 21 bm. rozpoczął się przed Trybunałem Narodowym w Pradze przewód sądowy przeciw b. szefowi armii czeskosłowackiej, gen. Gajdzie, któremu akt oskarżenia zarzuca działalność faszystowską jeszcze przed wkroczeniem Niemców do Czechosłowacji.

Starcie strajkujących telegrafistów z policją

NOWY JORK, (PAP). W Detroit doszło do starcia między strajkującymi pracownikami telegraficznymi a policją. 2 osoby odniosły rany. Policja aresztowała 32 strajkujących.

Fakty i cyfry

Reparacje zachodnich sojuszników

Z przebiegu obrad konferencji moskiewskiej wiemy, że z początku Anglosasi ustosunkowali się negatywnie do sprawy reparacji dla Zw. Radzieckiego, ustalonych w Jaltie na 10 miliardów dolarów. Inspirowana prasa zagraniczna sugerowała, że w reparacjach zainteresowany jest tylko Zw. Radziecki, zaś trzy mocarstwa zachodnie nie dają do ich otrzymania.

Czy to jest prawda i jak się sprawa przedstawia w rzeczywistości? Najlepszą odpowiedzią będą fakty i cyfry.

Jednym ze źródeł reparacji dla państw zachodnich są niemieckie wkłady i aktywa zagranicą.

Niemieckie aktywa zagranicą wynoszą nie mniej niż 5 miliardów dolarów — tak je ocenił amerykański rzeczoznawca Russel Nixon.

W Stanach Zjednoczonych aktywów niemieckich jest na sumę ponad 1 miliard dolarów, w Kanadzie — około milarda, w Szwajcarii — 700 milionów dolarów, a według innych 1250 mil. dol., w Ameryce Płd. — około 700 mil. dol., w Hiszpanii — 220 mil. dolarów, w W. Brytanii — 152, a może nawet 300 mil. dol. itd.

Można jeszcze znaleźć inne źródło oszacowania niemieckich aktywów zagranicą. W radzieckiej strefie okupacyjnej zarejestrowano 189 tysięcy posiadaczy mienia zagranicznego o wartości 5 miliardów dolarów. W zachodnich strefach okupacyjnych jest jeden milion takich posiadaczy. Przyjmując średnią wartość mienia taką samą jak w strefie radzieckiej — otrzymamy sumę 12 miliardów dol. Wylączając stąd mienie repatriowanych Niemców z Czechosłowacji i Polski — nawet wtedy otrzymamy sumę 6-7 miliardów dolarów.

Uchwala paryskiej konferencji reparycyjnej St. Zjednoczone i Wielka Brytania mają otrzymać po 28%, Francja zaś 16%. Wynika z tego, że 3 mocarstwa zachodnie mają otrzymać około 4,5 miliardów dolarów.

Drugim źródłem reparacji dla państw zachodnich są niemieckie patenty. W rękach Anglosasów znajduje się 200 tys. patentów wartości ponad 3 miliardy dolarów.

Prócz tego przemysł tych państw korzysta z doświadczeń techniki niemieckiej.

Amerykańskie czasopismo „Steel” twierdzi, że jedynie w dziedzinie badań nad silnikami rakietowymi zaszczędzono 750 mil. dolarów.

Wartość recept procesów technologicznych w innych dziedzinach przemysłu oceniają na półtora miliarda dolarów. 300 niemieckich uczonych i specjalistów zaszczędziło skarbowi amerykańskiemu 750 mil. dol. Wartość floty handlowej, która przypadałaby trzem mocarstwom wynosi wg. cen 1946 r. — 76 mil. dol.

Sojusznicy znaleźli w Niemczech 220 ton złota, zaś w Szwajcarii i Szwecji otrzymali 57 ton. Złoto to dotychczas znajduje się w ich rękach. Wreszcie istnieją dane, że z zachodnich stref okupacyjnych wywieziono złota i biżuterii wartości około 270 mil. dol.

Trzy mocarstwa zachodnie korzystają również z niemieckich urządzeń przemysłowych.

Są wiadomości, że W. Brytania zdemontowała różne urządzenia wartości około 70 mil. dolarów. M. in. gdy Anglii były potrzebne ekskawatery dla nowych kopalń, wywoziła ona z Niemiec liczne transporty tych maszyn.

Amerikanie zdemontowali urządzenia przemysłowych na sumę ponad 76 mil. dolarów.

Wartość zdemontowanych urządzeń w strefie francuskiej sięga kilkudziesięciu mil. dol., m. in. przeniesiono do Saary z Württembergu zakłady Bosch.

Wiadomym jest również, że kartele angielskie, amerykańskie i francuskie wykupują akcje niemieckich trustów i koncernów. Niemiecki Trust Stalowy odstąpił Anglikom akcje swoich zakładów w Düsseldorfie. Niemiecki koncern Lassen przeszedł na własność angielską. Zakłady samochodowe OPEL stały się własnością General Motors. Udział Amerykanów w

spółce akcyjnej Lorenz został znacznie powiększony. Liczne akcje niemieckich firm produkujących urządzenia telefoniczne i telegraficzne przeszły w ręce Amerykanów.

Prasa anglosaska twierdzi, że mocarstwa zachodnie nie pobierają reparacji z produkcji bieżącej. Tymczasem wiadomo, że Francuzi w poczet reparacji wywożą domy drewniane. W roku 1946 wywieziono do Francji towarów na 60 mil. dol. przy czym 20% bezpłatnie, na rachunek reparacji. Ogółem Francuzi na rachunek reparacji pobrali towarów na sumę ok. 25 mil. dol.

Anglicy ciągną wielkie zyski z manipulacji niemieckim węglem. Za wy-

wożony węgiel płać markami okupacyjnymi, sprzedają go zaś za pełnowartościowe dewizy. Nie też dziwnego, że nie życzą oni sobie czyjśkolwiek kontroli w Zagłębiu Ruhry.

St. Zjednoczone prawie zupełnie odbierają produkcję przemysłu fotograficznego, a prócz tego ciągną ogromne zyski z eksploatacji fabryk włókienniczych. Dostarczają oni mianowicie bawełny, przy czym ponad połowę produkcji eksportuje się na rachunek przywiezionej bawełny. Osiągają więc korzyść podwójną. Eksporterzy bawełny mają zapewniony zysk i realizują zyski na surowcu, a następnie ciągną zyski z eksportu gotowych tekstyliów. To wszystko tłumaczy dla-

czego Stany Zjednoczone protestują przeciwko propozycjom radzieckim ścigania reparacji z produkcji bieżącej.

Przytoczone liczby pozwalają stwierdzić, że zachodnie mocarstwa już ścigają reparacje w wysokości nie mniejszej niż 10 miliardów dolarów.

Wreszcie w rękach wojskowych władz okupacyjnych w strefie amerykańskiej znajduje się mienie zarekwirowane. Spis obejmuje 70 tys. obiektów wartości 4 miliardy dolarów.

Z powyższego jasno wynika, że mocarstwa zachodnie pobierają reparacje, ale jak widać nie wystarczy im tego, co mają i dlatego chcą wyeliminować czwartego partnera.

Zagalopował się

Do czego mogą doprowadzić nadmierne apetyty, wyrosłe na gruncie niepojętym chęci panowania i uszczęśliwiania we dług recepty „made in USA”.

świadczy artykuł majora Randolpha, który się ukazał w jednym z amerykańskich czasopism wojskowych.

Autor, rozważając „program

obrony St. Zjednoczonych”, analizuje poszczególne możliwości napadu na Zw. Radziecki i posuwa się aż do wysunięcia propozycji wojskowej okupacji Marsa i innych planet.

Wtedy państwo, które wydało tak genialnego i pomysłowego majora byłoby naprawdę niezwyciężone.

My jednak, w naszej skołowanej Europie, aż nazbyt dobrze wiemy, że Hitler również rozpoznał od tego, że się uważał za niezwyciężonego.

Skazanie Berana i Syrowego na 20 lat więzienia

PRAGA. — Rudolf Beran, premier Czechosłowacji za czasów okupacji niemieckiej i były przywódca partii rolniczej, został skazany przez Trybunał

Praski — na 20 lat więzienia. Na taką samą karę został skazany Jan Syrowy, były minister wojny. Trzej inni ministrowie zostali uniewinnieni.

Śmiała myśl inżynierów polskich Olbrzymie stalowe przesło zawisnie w ciągu kilku godzin nad Odrą

WROCŁAW. (PAP). Na terenie Dolnego Śląska trwa ostatnio piospieszna terminowa budowa dwóch mostów na Widawie i Odrze, gdyż 4 maja rb. bezpośrednia linia Poznań — Rawicz — Wrocław musi być oddana dla ruchu kolejowego. Na konferencji rozkładowej Polska przyjęła zobowiązanie uruchomienia tej właśnie linii, po której przebiegać będzie między narodowy pociąg ze Szczecina przez Wrocław, Pragę do Bazyli. W czasie omawiania trudności, jakie nasunęłyby się przy normalnym budowaniu rusztowania dla przesunięcia przygotowanego już olbrzymie-

go przesła o wadze zgórą 250 ton w głębokim i głównym nurcie Odry, jeden z inżynierów kolejnictwa dolno - śląskiego wysunął niezwykle śmiały projekt przesunięcia całego przesła do drugiego przyczółka na rusztowaniu, zbudowanym na barce, co zmniejszyłoby znacznie zarówno czas budowy, jak i koszty. Po szczegółowej analizie tej niezwyklej koncepcji, która w Polsce nie była dotychczas stosowana, projekt przyjęto, opracowania zaś szczegółowych planów podjęli się inżynierowie dyrekcji wrocławskiej. Obecnie prace są posunięte już tak dalece, że dnia 23

bm. nastąpi ostateczne zrealizowanie tej śmiałej myśli. Załoga robotnicza pracuje w dzień i noc na potężnej barce o wyporności 600 ton, olbrzymie stalowe przesło o długości 62 mtr. zostanie przesunięte za pomocą skomplikowanych i precyzyjnych urządzeń do drugiego brzo gu. W ciągu kilku godzin brzozi Odry połączy śmiała myśl polskich inżynierów, zrealizowana rękami naszego robotnika. Niezwykle przerzucenie mostu przez Odrę, to nowy realny sukces naszych poczyni przy odbudowie Ziemi Odzyskanych, które zdewastowali Niemcy w sposób najbardziej wymyślny i zbrodniczy.

Sto tysięcy stalowych trumien popłynie przez Atlantyk

Rząd Stanów Zjednoczonych wielką troskliwością otacza groby poległych w Europie żołnierzy amerykańskich. Na polach bitew powstają liczne cmentarze starannie pielęgnowane przez specjalne oddziały. War Departament (ministerstwo wojny) powziął ostatnio decyzję ekshumacji poległych i przewiezienia ich na ziemię ojczyzny. Jest to plan, który nie zna przyskła w dziejach świata i wymaga olbrzymiego wysiłku i niezwykle kosztów. Na podobną akcję może sobie pozwolić jedynie kraj tak bogaty, jak Stany Zjednoczone.

Departament bez rozgłosu i hałasu opracował niebawmy plan repatriacji i stu tysięcy poległych w Europie żołnierzy amerykańskich. Ten gigantyczny plan, którego realizacja kosztować będzie miliony dolarów, przewiduje przewiezienie około 60 proc. żołnierzy poległych w Europie. Projektowane było rozpoczęcie ekshumacji już na wiosnę bieżącego roku. Zo-

stało ono jednak opóźnione wskutek strejków w przemyśle metalurgicznym, który ma przygotować dla prochów poległych obywateli 100 tysięcy stalowych trumien, specjalnie dostosowanych do dalekich transportów i zaopatrzonych w hermetyczne zamknięcia.

Pierwszy transport trumien przybędzie do Europy prawdopodobnie w sierpniu i jednocześnie na 37 cmentarzach amerykańskich rozpoczyna się prace ekshumacyjne. Prochy zostaną złożone do trumien i zaprawione specjalną substancją chemiczną, zapobiegającą rozkładowi. Następnie progresywnie zostaną przetransportowane do trzech wielkich portów europejskich — Cherbourg, Antwerpi i Londynu. Wszystkie trumny zostaną przykryte gwiazdzistymi sztandarami i dekorowane festonami, a w drodze aż do ziemi rodzinnej czuć będzie nad nimi ho-

norowa waga. W wymienionych portach trumny z prochami zostaną załadowane na Liberty-ships, które zostaną specjalnie dostosowane i przygotowane do tych transportów i będą mogły pomieścić od 5 do 6 tys. trumien każdy.

Załadowaniem zajmą się prywatne firmy prawdopodobnie „American Express Company”. Po przybyciu do ziemi ojczystej prochy zostaną złożone w portach marynarki wojennej i znów uhonorowane odpowiednimi uroczystościami. Każda rodzina poległego żołnierza zostanie uprzednio zawiadomiona o terminie przybycia trumny z prochami poległego i będzie mogła je oglądać. 80% rodzin w specjalnej ankiecie wyraziło życzenie oglądnięcia zwłok. Następnie trumny zostaną przewiezione do rodzinnych miejscowości poległych i tam złożone do grobów z honorami wojskowymi.

Przewiezienie ostatniego poległego przewidziane jest na koniec lata 1949 roku.

ZŁOTY ODBUDOWY

12 nowych parowozów wykonał w lutym rb. Chrzanów

CHRZANÓW (PAP). Wartość produkcji fabryki lokomotyw w Chrzanowie w lutym b. r. wyraża się sumą 61.545.000 zł. Mieści się w niej m. in. wartość 7 nowych parowozów normalnotorowych, wykonanych dla Ministerstwa Komunikacji (planowanych było 6) oraz 5 nowych parowozów przemysłowych (planowano 2).

Lutowy plan produkcji fabryka wykonała w około 160 procentach.

Dalsze wysiedlanie Niemców

ŁÓDŹ. Z dniem 20 bm. rozpoczęło się dalsze repatriacja Niemców z terenu Ziemi Odzyskanych do radzieckiej strefy okupacyjnej. Jako pierwszy wyjadą Niemcy, znajdujący się na punktach etapowych PUR-u (około 7 tys. osób), oraz Niemcy, zatrudnieni w majątkach rolnych (około 7 tys. osób), którzy zastąpią już zostali przez polskich robotników rolnych.

OLSZTYN. Akcja repatriacji Niemców z terenu województwa olsztyńskiego zostanie wznowiona w dniach najbliższych. Według ostatnich danych liczba pozostałych Niemców, podlegających repatriacji wynosi na terenie województwa olsztyńskiego około 40.000 osób.

Kara śmierci dla zbrodniczej Niemki

BYDGOSZCZ. (PAP). Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpatrywał sprawę 27-letniej Niemki Marty Leśniak, mieszkanki wsi Łasina pow. bydgoskiego. Oskarżona w pierwszych dniach okupacji wydała w ręce władz niemieckich swego męża, z pochodzenia Polaka.

Leśniak zademonstrowała również 4 Polaków rolników z powiatu bydgoskiego. Na skutek tej denuncjacji wszyscy czterej zostali nieuludko pobici, a następnie zamordowani. Sąd skazał Niemkę na karę śmierci i pozbawienie praw na zawsze.

Ofiary na powodzi

W dniu wczorajszym wpłynęły do Redakcji „Sztandaru Ludu” następujące sumy na akcję pomocy ofiarom powodzi:

Uczestnicy Kursu Samorządowego przy Urzędzie Woj. w Lublinie wpłacili zł. 2210, — wzywając wszystkich pracowników - samorządowców woj. lubelskiego do pójścia tą samą drogą.

Kolo PPR przy Woj. Komitecie Zydów w Lublinie wpłaciło zł. 4350 zebrane na wieczorze pożegnalnym tow. Zysmana.

Gimnazjum i Liceum TUR (klasy wojskowych po raz drugi wpłaciło zł. 2134.

PIK. Czapiński, komendant miasta Lublina wpłacił na sztandar Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zł. 500.

Łańcuch składek na sztandar dla Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Ob. por. Przybył Władysław Szeł Wydziału Polit.-Wych. Woj. Komendy M. O. w Lublinie wpłacił 300 zł. na ufundowanie sztandaru i wzywa:

- 1) por. Karwackiego Woj. Kom. M. O. Lublin
- 2) ppor. Kolczyńskiego Woj. Kom. M. O. Lublin.

Krawczyński Antoni wpłacił na sztandar Zw. Walki Zbrojnej o Niepodległość i Dem. — zł. 500.

Zniszczone oziminy zastępujemy rzepakiem jarym

Akcja kontraktowania roślin oleistych przybiera charakter masowy

Zapoczątkowana przy końcu marca r. b. akcja kontraktowania roślin oleistych, a zwłaszcza rzepaku jarego stale się rozwija. Województwo nasze, we dług planu władz centralnych, miało zakontraktować w tym roku 1000 ha rzepaku. Jednak wielkie powodzenie akcji pozwala mieć nadzieję, że z chwilą ukończenia kontraktowania przewyższymy zakładany plan przynajmniej dwukrotnie. Do tej pory bowiem zakontraktowano już ponad 800 ha.

Kontraktowanie rzepaku odbywa się na bardzo dogodnych dla rolnika warunkach.

Cała akcja, którą prowadzi Wydział Przemysłowo - Rolny „Społem”, oparta jest na terenowych spółdzielniach. Po zakontraktowaniu plantacji spółdzielnie wypłaca plantatorom pierwszą zaliczkę w wysokości 4.000 zł. za każdy hektar plantacji. Przy wypłacie zaliczki spółdzielnia pobiera od plantatorów skrypty dłużne. Za otrzymaną zaliczkę plantator winien zaopatrzyć się przede wszystkim w nasiona i nawozy pomocnicze, których nabycie spółdzielnia rolnikowi ułatwia. Przyjmuje się tu jako zasadę następujące ilości nasion i nawozów na 1 ha. Nasion rzepaku 15 kg, nawozów azotowych 150 kg, nawozów fosforowych 200 kg, nawozów potasowych 120 kg.

Drugą ratę zaliczki w wysokości 3.000 zł. spółdzielnia wypłaca plantatorowi po uprzednim stwierdzeniu zasiewu i stanu plantacji, pobierając tak jak przy pierwszej zaliczce — skrypt dłużny.

Obok kontraktowania rzepa-

ku jarego, spółdzielnie kontraktują także i uprawy lnu na ziarno, opierając kontraktowanie na materiale siewnym posiadanym przez rolników. Przy kontraktowaniu lnu obowiązują te same warunki, co przy uprawie rzepaku jarego. Umowę kontraktową spisuje się w trzech egzemplarzach. Jeden egzemplarz otrzymuje planta-

tor, drugi spółdzielnia, a trzeci Okręgowy Oddział Przemysłowo - Rolny „Społem”.

Plantator podpisując umowę winien najpierw zapoznać się dokładnie z jej treścią aby później nie zaistniały ewentualne rozbieżności. Dobrym tutaj sposobem byłoby zwoływanie specjalnych zebrań informacyjnych, na których przedstawi-

ciele zainteresowanych spółdzielni omówiliby poszczególne punkty umowy.

Należy się spodziewać, że te gorące uprawy rzepaku jarego jak również i lnu zapewnią naszej gospodarce krajowej duży ilości tłuszczu, pokrywając w ten sposób niedobór w tym ważnym artykule spożywczym. (wh)

Uczeni lubelscy na VIII Zjeździe Mikrobiologów i Epidemiologów Polskich

W dniach 13 i 14 kwietnia odbył się w Warszawie VIII Zjazd Mikrobiologów i Epidemiologów Polskich w obecności Ministra Zdrowia dr Michejdy, Delegatów Ministerstwa Rolnictwa, Oświaty, Obrony Narodowej i innych. Zjazd wypadł wyjątkowo imponująco. Salę zapelnili około 600 profesorów, docentów i asystentów. Byli również przedstawiciele nauki zagranicznej. Wygłoszono przeszło 40 referatów, których poziom i ważność dla kraju wysuwają naszą naukę mikrobi-

ologiczną na czoło nauki europejskiej mimo kolosalnych strat w ludziach i w laboratoriach zadanych nam przez hitlerowców. Zjazd był wielką manifestacją polskiej nauki. Z lubelskich uczonych wygłosili referaty:

Profesor dr Ludwik Fleck, Profesor dr Józef Parnas, dr Murczyńska, dr Staskiewicz, dr Stępowski, dr Łosiński, dr Kryński. Wybrano Prezesem Towarzystwa, Profesora dr. Ludwika Hirszfelda, zaś Viceprezesa,

Prof. dr Przesmyckiego, Prof. dr Bassalika i Prof. dr J. Parnas.

Następny Zjazd odbędzie się w jesieni przyszłego roku we Wrocławiu. Towarzystwo Mikrobiologów czyni obecnie pod przewodnictwem Prof. dr Przesmyckiego i Prof. dr Parnasa gorączkowe przygotowania do wysłania ekipy polskich bakteriologów na Międzynarodowy Kongres Mikrobiologów i Epidemiologów, który odbędzie się w lipcu b. r. w Kopenhadze.

Placówka, której należy pomóc Marnie szkoła rolnicza w pow. krasnostawskim

W oddalonym o kilkanaście kilometrów od powiatu w rozparcelowanym majątku hr. Potockiego, we wsi Bończa, gm. Brzeziny, od dwóch lat istnieje szkoła rolnicza, w której kształ-

się chłopskie dzieci z okolicznych wsi. Szkoła posiada na własność piękny ongiś pałac hrabiowski, który w czasie wojny został częściowo zdemolowany przez okupanta niemieckiego oraz przez miejscowych szabrowników, którzy powyrwali deski z podłogi, wyłamali drzwi, ramy okienne i t. d.

W krótkim okresie istnienia szkoły, kierowniczce ob. Kozłowskiej Mirosławy udało się częściowo odremontować pierwsze piętro, natomiast parter pałacu stoi w dalszym ciągu nieodremontowany, choć już nie wiele potrzeba, żeby zainstalować światło elektryczne oraz odremontować centralne ogrzewanie.

Szkoła posiada również duży sad owocowy. Ogród przetrwał szczęśliwie silne mrozy, pomimo, że nie był odpowiednio zabezpieczony. Za to los zmścił się na młodych drzewkach, które uległy zniszczeniu przez zające. Gryzo nie całkowicie zniszczyły korę na młodych jabłoniach, wobec czego kilkanaście sztuk drzewek uschło. Te go-

spodarcze niedociągnięcia tłumaczą się brakiem funduszy pieniężnych. Nie lepiej przedstawia się sprawa z wewnętrznym urządzeniem szkoły. Oprócz kilku długich ławek i stołów nie ma tu poza tym żadnych pomocniczych przyrządów i materiałów. Przy szkole istnieje internat, który utrzymują sami uczniowie. Wielu jednak bardzo uzdolnionych uczniów porzuciło naukę, jedynie przez to, iż rodzice przeważnie chłopcy małoletni nie mają środków na utrzymanie swych dzieci w szkole. Szkoła znikąd nie otrzymuje żadnego poparcia pomimo, że kierowniczka szkoły wielokrotnie apelowała do różnych instytucji gospodarczych, jak spółdzielni „Społem” i Zw. Sam. Chłopskiej, które bądź co bądź posiadają możliwości pomocy.

A przecież taka placówka, jak szkoła rolnicza na wsi, powinna być podtrzymywana i wspomagana przez wszystkie, którzy rozumieją jak wiele korzyści może ona przynieść dla podniesienia kultury wsi polskiej.

Minister Kultury i Sztuki interesuje się Majdankiem

W dniu wczorajszym bawiła w Lublinie inż. Szoltzówna z BOS-u, która z polecenia Ministerstwa Kultury i Sztuki ma zaprojektować Muzeum Martyrologii, mające powstać na terenie b. obozu Majdanka.

Inż. Szoltzówna zapoznała się dokładnie z całym terenem obozu i w związku z tym nakreśliła plan idący po dotychczasowej linii, a więc: zadrzewienie całego obozu (stworzenie czegoś w rodzaju gaju), z uwzględnieniem obiektów muzealnych, które mają pozostać w swej pierwotnej formie, jako dokumenty zbrodni niemieckiej.

Inż. Szoltzówna przedyskutowała

też z dyr. Muzeum Państwowego na Majdanku ob. Brodziakiem projekt kopca, który ma zostać tam usypany, ze znajdujących się na polach wsi Dziesiąta prochów pomordowanych więźniów Majdanka.

Sprostowanie

Do wczorajszego reportażu z majątku „Bielszczyzna” wkradła się omyłka, którą niniejszym sprostujemy. Przy opisywaniu świąt rasy gołębskiej umieszczono omyłkowo, że są one do starczytelkami bekoniów, zamiast słoni.

Traktory dla wsi Ośrodki maszyn rolniczych przy spółdzielniach Schł.

W związku z zapoczątkowaną akcją organizowania przy Spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej Ośrodków Maszyn Rolniczych — Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej przyznaje po 2 traktory amerykańskie typu „Case” (24 konne) dla każdej spółdzielni. Istnieje także duża możliwość uzyskania plugów dwuskbowych i kultywatorów.

W niedługim czasie województwo nasze otrzyma 13 traktorów przeznaczonych dla Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Projektuje się, aby każdy powiat otrzymał 10 traktorów.

Jugosłowiański chmiel zaspokoi pragnienia lubelskich piwoszów

Trudności nabycia chmielu na wolnym rynku oraz wyczerpywanie się starych jego zapasów groziło przymusowym ograniczeniem produkcji piwa. Uzywanie dla Lubelszczyzny na rok 1947 przydziału chmielu pochodzenia jugosłowiańskiego w ilości 4200 kg przyczyniło się znacznie do poprawy sytuacji na tym odcinku.

Lubelski przemysł piwowarski będzie dążył do realizacji nakreślonego planu produkcji na rok 1947. Plan ten przewidywał dla 4 prywatnych browarów produkcję piwa w ilości 27.240 hl. Osiągnięcia wytwórcze w pierwszym kwartale br. są niższe od uprzednio przewidywanych. Zostaną one jednak wyrównane w nadchodzącym okresie wzmożonej konsumpcji piwa.

Z kroniki chełmskiej

Drugi koncert wiosenny TUR-u

W dniu 20 bm. odbył się w sali przy ul. Lubomelskiej 4 drugi wiosenny koncert teatru TUR. Na program koncertu złożyły się występy orkiestry jazzowej, deklamacje oraz śpiew. Całość wieczoru powiła dowcipną konferansjerką ob. Pasiek Władysława. Z wykonawców na wyróżnienie zasługuje pani Szusmanowa śpiew — oraz duet śpiewaczy Grossówna Irena i Barkowiczówna Helena.

Samobójstwo po nieporozumieniu z kochanką

Onegdaj zdarzył się w Chełmie tragiczny wypadek. Żuk Jan zamieszkały przy ul. Siedleckiej 17 pokłócił ze swą kochanką w zderzeniu schwył nóż, którym zadał sobie cios w pierś. Samobójca przewieziony do szpitala św. Mikolaja mimo pomocy lekarza zmarł.



Dziwna polityka Komisarza Ziemskiego w Hrubieszowie

W maju r. ub. mieszkańcy wsi Flisy gm. Kawęczyn pow. kraśnicki zgłosili chęć osiedlenia się na gospodarstwach pokraśnickich w powiecie hrubieszowskim.

Jako przedstawiciel 60 rodzin ze wsi Flisy wyjechał do Hrubieszowa ob. Flis Antoni, aby wybrać tam odpowiednie gospodarstwa. Komisarz Ziemiński wskazał mu wtedy wioskę Sahryn, którą obiecał przydzielić po przeprowadzeniu pomiarów. Z chwilą dokonania pomiarów miał on zawiadomić mieszkańców, aby zajęli swoje gospodarstwa. Sprawa ta przeciągała się jednak, wobec tego ob. Flis wyjechał ponownie do Hrubieszowa i wtedy okazało się, że wieś Sahryn komisarz przydzielił komu innemu. Ale pokazał Flisowi nierozparcelowane jeszcze majątek Przewodów, który miał przydzielić na pewno mieszkańcom wsi Flisy. Sprawę przydziału miano załatwić ostatecznie po dokonaniu parcelacji. W międzycz-

asie na stanowisko Komisarza Ziemińskiego w Hrubieszowie został powołany ob. Jan Korczak.

W marcu wyjechała znowu delegacja do Hrubieszowa, aby wreszcie doprowadzić tę sprawę do końca. Parcelacja jednak nie była dokonana, więc gospodarze musieli znowu czekać. Pojechali więc w kwietniu, wtedy komisarz odpowiedział im, że ponieważ reforma rolna wstrzymana jest do 15 maja nie może dokonać on przydziału ziemi.

Sprawa zagospodarowania urzędowych ziem hrubieszowskich jest dzisiaj troską naszych władz wojewódzkich, które do kładają wszelkich starań, aby ziemię tę zaludnić i zagospodarować jak najszybciej. Tym bardziej niezrozumiałe wydaje się nam stanowisko Komisarza Ziemińskiego. Sprawę tę winny rozpatrzyć jak najszybciej m. rodajne szyniki, gdyż wymaga ona natychmiastowego załatwienia.

Nie może być dzieci opuszczonych i bezdomnych!

Wzywamy społeczeństwo do współpracy
w akcji opieki nad dziećmi i młodzieżą!



8 nowych „gości” na Zamku

Kaci z Majdanka w więzieniu lubelskim

Do Lublina przybył z Niemiec, ze strefy amerykańskiej, transport zbrodniarzy niemieckich. Są to b. SS-owcy kaci z Majdanka, którzy w okresie od roku 1942 — 1944 pełnili tam służbę i mają na sumieniu tysiące istnień ludzkich.

Oto ich nazwiska:

SS-Rottenführer — Gunter Otto,
SS-Rottenführer — Feht Konrad,
SS-Rottenführer — Freimeir Jacob,
SS-Schutze — Eisele Adam,
SS-Rottenführer — Durr Karl,
SS-Hauptscharführer — Udo Memmenga,
SS-Oberscharführer — Schäfer Eberkurt.

Na specjalną uwagę zasługuje Hauptscharführer Udo Memmenga, zastępca naczelnika parku samochodowego, który działał na Majdanku już od września 1941.

Przewoził on więźniów do komór gazowych. Hałasem motoru zagłuszał krzyki mordowanych więźniów. Był obecny

przy paleniu trupów, odwoził odzież pomordowanych i jak sam mówi „nie stronił od przestępstw popełnianych na niewinnych ludziach przez SS-owców na Majdanku”. Przyznaje się, że pobił na śmierć „tylko” jednego więźnia, który rzeko-

mo chciał uciec z obozu.

Nielada ptaszkiem jest też SS-Oberscharführer Schäfer Eberhart — gestapowiec, który dobrze dał się we znaki wszystkim tym, którzy znaleźli się na przesłuchaniu „pod zegarem”. Schäfer „działał” na-

stępnie w Hrubieszowie.

Przeciwko wszystkim tym zbrodniarzom prowadzi śledztwo prokuratura Sądu Okręgowego w Lublinie, gdzie powinien zgłaszać się te osoby, które mogłyby coś o nich powiedzieć.

Meksykańskie stosunki w handlu mlekiem

Kiedy nareszcie będziemy mieli w Lublinie pasteryzowane mleko

Jedynym zakładem w Lublinie, posiadającym urządzenia do pasteryzacji mleka, jest Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza. Zainstalowane tam urządzenia należą do najnowocześniejszych i częściowo pozostały w spadku po okupacji.

Pasteryzator płytowy Okręgowej Mleczarni Spółdzielczej umożliwia przerobienie 12 000 ltr. na godzinę.

Urządzenia chłodnicze (przy pomocy solanki) umożliwiają przechowywanie spasteryzowanego mleka w odpowiednio niskiej temperaturze. Hermetyczne

zbiorniki, wewnątrz emaliowane i zaopatrzone w elektryczne mieszadła, obliczone są na 13000 litrów.

Do pełnego kompletu urządzeń brakuje jeszcze maszyny do butelkowania mleka. W Lublinie jednak w najbliższej przyszłości nie zanoszą się na to, abyśmy dostarczali mleko w butelkach, więc brak tej maszyny nie jest bolączką Mleczarni.

Z powyższego widzimy, że Lublin posiada wszelkie możliwości, aby dostarczać mieszkańcom, a zwłaszcza dzieciom, zdrowego mleka, pozbawionego zanieczyszczeń i zarazków chorobotwórczych, których jest tak pełno w mleku sprzedawanym na targu, a nawet w sklepach prywatnych. Pomimo tego szeregu instytucji zmuszony jest kupować mleko u prywatnych dostawców, ponieważ... Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska nie ma... mleka.

Na około 20 tys. ltr. mleka, które spożywa nasze miasto co-

dziennie, zaledwie 1000 ltr. trafia do mleczarni. Z tego sprzedaje się około 300 ltr. mleka pełnotłustego, reszta skierowana jest do dalszej przeróbki.

Dzieje się tak wskutek „meksykańskich” stosunków, panujących w dziedzinie handlu mlekiem. Producent-chłop woli zebrać śmietanę w domu i sprzedać mleko prawie chude, zaś kupiec prywatny, kupując mleko jak idzie, bez sprawdzenia zawartości tłuszczu, ułatwia dokonywanie zafałszowań nieuczciwym dostawcom. Poszkodowanym jest pracujący, który za swoje ciężko zarobione pieniądze otrzymuje produkt prawie bez żadnych wartości odżywczych.

W interesie nas wszystkich, kupujących codziennie mleko dla naszych dzieci, jest jak najbardziej skrupulatnie kontrolowanie produktu, który otrzymujemy. Nie możemy pozwolić, aby codziennie nas oszukiwano. (m)

B. strażniczka więzienna na Zamku przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie toczyła się przez dwa dni ciekawa rozprawa przeciwko Felicji Małek, strażniczce więziennemu na Zamku w okresie okupacji.

Akt oskarżenia zarzucał oskarżonej, że wykorzystując swe stanowisko znęcała się nad więźniarkami.

Rozprawa obfitowała w momenty dramatyczne. Przez salę rozpraw przewinęło się aż 26 świadków, z tego jedenastu było świadkami oskarżenia, zaś czterem obrony. Zeznania ich mocno różniły się od siebie. Podczas gdy pierwsi potępiali oskarżoną Małek jako sadytkę, drudzy znów bronili jej zawzięcie, twierdząc, że tylko dzięki jej pomocy przetrwali więźnienie.

Sąd miał więc niełatwy orzech do zgryzienia. W końcu po wyczerpaniu całego materiału dowodowego i po dłuższej naradzie skazał Felicję Małek na 3 lata więzienia.

Rozpoczynamy akcję Wczasów Robotniczych

Z dniem 1 kwietnia rozpoczął się letni sezon wczasów robotniczych, który potrwa do listopada rb. Dla mas robotniczych stoją otworem liczne do my wypoczynkowe w uzdrowiskach i stacjach klimatycznych, administrowane przez Zarządy Głównie Związków Zawodowych i przez Fundusz Wczasów Robotniczych przy CK ZZ. Fundusz zastrzegł sobie 20 proc. miejsc w Domach będących pod zarządem poszczególnych związków i instytucji. Obecnie odbywa się akcja scentralizowania wszystkich domów wypoczynkowych w Funduszu Wczasów Robotniczych.

Niestety Lublin został przez

CK ZZ pokrzywdzony. Okręgowej Komisji przyznano na cały sezon letni na blisko 80 tys. związkowców zaledwie 215 miejsc. Rzeczywista ilość miejsc jest jednak mniejsza, ponieważ część zwolni się dopiero w lipcu. W rozdzielniku na miesiąc kwiecień, wskutek braku czasu na przeprowadzenie akcji w terenie, nie zostały uwzględnione powiaty. Przyznano jedynie od 3 do 6 miejsc poszczególnym Związkom w Lublinie. W następnych rozdziałach Powiatowe Oddziały zostaną w pełni uwzględnione. Praktycznie będzie to wyglądało w ten sposób, że przedstawiciele Związków będą na 2 tygodnie przed rozpoczęciem

każdego następnego turnusu zgłaszać zapotrzebowania, które będą w miarę możliwości zaspakajane przez Referat Wczasów przy OKZZ. Referat dysponuje 32 miejscami w Zakopanem, 14 w Szklarskiej Porębie, 20 w Spale, 11 w Juracie, 4 w Jastrzębiej Górze itd. Mamy nadzieję, że w obecnym sezonie wszystkie miejsca zostaną w pełni wykorzystane. Przypominamy, że z kosztów utrzymania w domu wypoczynkowym Fundusz Wczasów Robotniczych zwraca 30 proc., a z pozostałej sumy 35 proc. pokrywa pracodawca i 35 proc. pracownik, który poza tym korzysta z bezpłatnego przejazdu w obie strony.

Kronika milicyjna

KRADZIEŻ MIESZKANIOWA
Nieznani sprawcy dostali się wczoraj do mieszkania Eder Olgi przy ulicy 1 Maja 41. Złodzieje skradli garderobę wartości 10 tys. zł.

ZŁODZIEJE W FABRYCE
Niegoda Henryk zameldował, że nieznani sprawcy dostali się na teren zakładów przemysłowych przy ul. Przemysłowej 14. Złodzieje skradli kołty żelazne i beczki po smole.

SKRADLI ROWER
Nieznani sprawcy korzystając z nieuwagi właścicieli skradli ze sklepu M. Tkaczyk, Okopowa 4 rower męski,

KARAMBOL SAMOCHODOWY

Wczoraj o godzinie 15.45 na samochod ciężarowy kierowany przez Leona Goraję, zam. Lubartowska 35 wpadł na rogu ulic Szopena i Krakowskiego Przedm. motocykl nr. 76993 kierowany przez Fejlera Henryka zamieszkałego w Walbrzychu. Motocykl został uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

SKRADLI BUTY

Nieznani sprawcy skradli wczoraj z mieszkania przy ul. Bernardyńskiej 6, buty, stanowiące własność Dejnego Władysława.

KRADZIEŻ OPON SAMOCHODOWYCH

Zarząd fabryki Przetworów Ziemiańskich Luban Wronki przy ul. Beto. nowej 5 zameldował wczoraj, że nieznani sprawcy skradli na szkodę fabryki 2 opony samochodowe.

KRADZIEŻ MIESZKANIOWA

W dniu wczorajszym nieznani osoby dostali się do mieszkania Kudyny Janiny przy ul. Jezuckiej 17. Złodzieje skradli korzystając z nieobecności do mowników garderobe damską wartości 25 tys. zł.



ZMORY

Istnieją u nas ludzie, którzy mają zamiłowanie do pamiątek. Doprowadza to przy pewnej niedbałości do popełniania przeoczeń, które już razé mogą wszystkich. Do dnia dzisiejszego zaobserwować można pewien napis na gmachu spółdzielni kierowców przy ul. Żyblej, który przypomina nam niedawną zmore okupacji. Napis: „LANDW. KREISHANDELSGENOSSENSCHAFT” powinien już dawno zniknąć z naszych oczu. Istnieje na nim coś, co przypomina słowo: „Spółdzielca”, lecz tak podłą farbą wykonane, iż sam czort nie wie właściwie o co tutaj chodzi.

SENSACJA NA KRAKOWSKIM

W niedzielę wzbudził sensację wśród promenujących na Kr. Przedmieściu tłumów jeden motocyklista w czapek studenckiej.



Podczas największego natężenia ruchu krawczył on po Krakowskim. W ciągu kilku minut „obrócił” 20

razy od Bramy Krakowskiej do Ogrodu Saskiego, obwoząc za każdym razem inną panią. Liczni rowerzyści ustępowali mu z drogi z szacunkiem. Górą akademicy... (p)

KONFETTI NA BRUKU

Po godzinie 15-ej pracownicy Rzeźni Miejskiej kończą swe zajęcia i wracają do miasta na Plac Łokietka autobusem linii Nr. 3. Wewnątrz wozu panuje straszny śels i tłok. Konduktor zmuszony więc jest sprzedawać bilety przy wysiadaniu, a pasażerowie otrzymują bilety rzucając na ziemię. Po każdym takim kursie ulica pokrywa się różnokolorowymi kawałkami papieru — biletami. Czy nie możnaby szczególnie na tym przystanku umocować jakiegoś kosza do śmieci? (d)

Ze sportu

PEŁYWAŁNIA JESZCZE MARTWA TRZEBA ROZPOCZĄĆ PRZYGOTOWANIA DO SEZONU

Piękna słoneczna pogoda, jaka zapawała od dwóch dni w Lublinie nasuwa mimowolnie myśl o kąpielach. Amatorzy sportu pływackiego już dziś zastanawiają się kiedy będą mogli rozpocząć sezon kąpielowy. Tymczasem na basenie przy ul. Lubomelskiej trwa jeszcze zupełna martwota. Jak się dowiedzieliśmy od kierownika konieczny jest tu remont płyt w basenie, naprawa wodociągu oraz dachu nad szatnią. Poza tym należałoby również wyrównać dno spowodowane przez powódź. Czas uplywa, to też do pracy tej należy się zabrać jak najprędzej.

ZZK (Chełm)—WKS VII WOP

W dniu 20 bm. na boisku ZZK w Chełmie odbył się towarzyski mecz piłkarski między ZZK, a WKS VII WOP. Mecz zakończył się zwycięstwem kolejarzy w stosunku 4:2. Bramki dla zwycięzców strzelili: prawoskrzydłowy 1, lewoskrzydłowy 1 i prawy łącznik 2.

Z ŻYCIA AZS

W czwartek 24. IV. br. odbędzie się trening sekcji piłki nożnej lubelskiego AZS. Zbiórka punktualnie o godz. 16 w gmachu UMCS — Plac Litewski 5.

Złóż datkę na akcję pomocy ofiarom powodzi

Dokąd

dzisiaj idziemy

REPERTUAR KIN

KINO APOLLO:

„Czarodziejski kwiat”

KINO BAŁTYK:

„Nasz Okręt”

KINO RIALTO:

„Skandal”

REPERTUAR TEATRU

MIEJSKIEGO

„Maria Stuart”

TEATR MUZYCZNY

IM. ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

„Szkarsiatne róże”

(Młodzież akademicka 50% zniżki)

Nowe ceny węgla kartkowego

Wczoraj w Miejskim Wydziale Aprowizacji i Handlu odbyła się konferencja, na której ustalono nowe ceny węgla kartkowego. Ceny te w składzie detalicznym kalkulują się w wysokości 2470 zł za tonę, w składzie hurtowym 1850 zł za tonę. Wobec tego, że część właścicieli składów detalicznych pobrała już kwity węglowe za miesiąc kwiecień od posiadaczy kart, postanowiono całkowity kontyngent kwietniowy rozprzedać przez skład detaliczny. Natomiast, jeżeli chodzi o zaległy węgiel z lutego i marca zdecydowano kwe-

stić rozdziału omówić z OKZZ. Uważamy, że jeżeli między dwoma cenami węgla w składzie detalicznym i hurtowym zachodzi rozbieżność w wysokości 620 zł, ludziom pracy kuluje się bezwzględnie lepiej węgiel ze składów hurtowych. Tym bardziej, że i w wypadku pobierania węgla w składzie detalicznym do jego ceny dochodzi koszt przewozu ze składu do domu. W wypadkach pobierania węgla w składach hurtowych można całą sprawę przeprowadzić zbiorowo i tym samym obniżyć koszty transportu.

Chłopi!

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„Chłopską Droge”

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

9-ty (ostatni dzień ciążnienia)

IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 1.000.000 zł Nr 67981 (padła w Łodzi).

Wygrana 500.000 zł Nr 39413 (padła w Warszawie).

Wygrane po 100.000 zł Nr Nr 5868 2166 27942 40603 40917 40500 50774.

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 12885 38898 40732 51123 69317 69487.

Wygrane po 10.000 zł Nr Nr 1331 5261 6725 7537 9552 10405 10884

12108 12302 12769 14404 16359 17454 18498 18660 19841 20029 20245 20776

23417 24113 24829 24931 26360 28828 29108 30743 31274 33121 35214 35339

35790 37246 37668 40139 40922 45578 45613 46517 46855 48907 53274 53345

53911 54356 56015 56465 57899 58882 59139 59999 60131 61359 61938 62952

63451 64138 64672 65203 65318 65697 65775 69388.

Wygrane po 5.000 zł Nr Nr 524 1039 1179 1411 1510 1627 2139 2533

2595 2616 3972 3075 3467 4359 5042 5134 5423 5934 5991 6180 6159 9128

9158 9830 10330 10799 10889 10912 10934 11020 11166 11362 11769 11832

12443 12465 12766 13861 14143 14231 14650 16003 17394 17499 17512 17715

18248 19880 19975 21129 22105 22206 23750 24552 24894 26372 26657 26861

27301 27661 28003 28036 28258 28608 28817 28898 29284 29411 29819 30667

32223 32663 33595 33933 34569 35875 36025 37240 37776 38494 38653 39360

39579 39665 40432 42372 43438 43607 43756 44305 44550 45356 45463 45879

45882 46223 46616 47095 47428 47451 47763 50166 50268 50822 51264 51567

51582 51718 52712 53275 53315 53393 53919 54093 54586 54718 55720 56588

58399 58593 59805 61693 62239 62457 64639 64987 65259 65629 65975 67039

69722 69987.

Wygrane po 3.000 zł Nr Nr 1605 1632 1953 2797 3176 5772 6116 6435

6723 8387 9703 10368 11106 11369 12395 13805 14519 18185 18327 18904

18945 19457 20229 20429 20766 22637 22809 23334 23716 23748 24121 24625

25623 27675 27985 28354 28548 28607 29652 32069 33166 33651 34238 34248

34802 34897 35434 36296 37259 39655 39730 41526 41547 41893 42769 42841

43123 43279 43499 45307 45702 45741 48297 49166 50446 50839 51348 51881

52714 53966 54491 56220 56400 56429 57916 58945 58177 58243 59672 60798

61647 61770 62118 63122 63881 64946 65949 65964 66328 66862 67539 68120

68508 68622 69270.

Wygrane po 2000 zł należy sprawdzić w kolekturze

A TERAZ, DO KOLEKTURY PO WYGRANĄ I LOS

Następnej, 50-ej Loterii „Jubileuszowej”, która powiększy dotychczasową bogatą listę wygranych o dwie premie jubileuszowe po MILIONIE zł. Dzięki temu najwyższa wygrana przekroczy milion i może wynieść nawet półtora miliona złotych.



Kursy Samochodowe i Motocyklowe
28 lat szkół szoferów 6468
Lublin, Żmigród 6 — tel. 12-18

Wycieczka na Targi Pomocnik

P. B. P. ORBIS w Lublinie organizuje wycieczkę na Targi Pomocnik w dniach od 1 do 5-go maja b. r. Koszt wycieczki z żywieniem dwudniowym w Poznaniu i noclegami zł. 2,700.— bez wyżywienia i noclegu zł. 1,550.— Bliższych informacji udziela ORBIS, Lublin, Krak., Przedm. 62, tel. 26-85. 275

OGŁOSZENIE

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu na skutek zarządzenia Ministerstwa Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że od dnia ogłoszenia niniejszego zabrania się obrotu mąką żytnią o przemiele poniżej 90% i pszeną poniżej 80% oraz wypieku pieczywa z mąki o niższym przemiele niż powyżej.

Winni nieprzestrzegania powyższego będą pociągani do odpowiedzialności karnej, a mąka i pieczywo będą konfiskowane.

Za Prezydenta m. Lublina
(—) M. SZCZEPANSKI
Naczelnik Wydziału
285 PAP

Państwowa fabryka przetworów chemicznych „BENGAL”

Lublin, ul. Lubartowska 50b

tel. 26-74 poleca

znanej dobroci

PASTĘ DO OBUWIA

i PODŁOG, ŚWIECE oraz

MUCHOLAPKI

KOMUNIKAT

Zarząd Związku Zawodowego Prac. Handlowych i Biurowych R. P. Oddz. w Lublinie zawiadamia, że Walne Zebranie członków odbędzie się w dniu 27 kwietnia br. (niedziela) w sali Gimnazjum Vettera w Lublinie, przy ulicy Bernardynskiej 14, o godz. 11 rano w pierwszym terminie i 11,30 w drugim terminie.

Porządek dzienny obrad:

1. Zagajenie
2. Wybór Prezydium
3. Sprawozdanie z działalności organizacyjno - finansowej ustępującego Zarządu
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
5. Uchwalenie preliminarza budżetowego na rok 1947
6. Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi
7. Wybory do Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego
8. Wolne wnioski

Obecność członków obowiązkowa.

Przewodniczący

(—) Z. DOMAGAŁA

OGŁOSZENIE

Urząd Wojewódzki zawiadamia, że Wojewoda Lubelski orzeczeniem z dnia 17 kwietnia 1947 r. L. APS. 9/471/47 zmienił nazwisko Zająca Jana syna Stanisława i Antoniny z Kwiatkowskiej, ur. dnia 26.VI.1903 r. w Gardzienicach powiatu Krasnostawskiego obecnie zamieszkałego w Lublinie, przy ul. Bocznej 3 na nazwisko „Zajączkowski”.

Za Wojewodę:

(—) Mgr. J. KOZIEŁOWSKI
Naczelnik Wydziału
290 PAP

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Zw. Zaw. Transportowców R. P. Oddział Automobilistów w Lublinie zawiadamia, że Walne Zebranie odbędzie się w dniu 27 br. o godz. 10-tej w I-szym terminie i 11-tej w II-gim terminie w lokalu TUR-u przy ul. Krak. Przedm. 21.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
- 2) Sprawozdanie Zarządu Oddziału.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
- 4) Wybór nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.
- 5) Wybór 3-ch delegatów na Zjazdy Ogólne.
- 6) Wolne wnioski.

Obecność członków obowiązkowa.

ZARZĄD.

AUTO-STOP

poleca

akcesoria i części zamienne

do wszelkich typów samochodów

Burzyński Stefan

Lublin, ul. Zamojska 53 tel. — 32-48

280

Ogłoszenie

Zakład Uprawy Tytoniu podaje do ogólnej wiadomości, że na terenie Zakładu w dniu 17. IV. 47 r. znaleziono rower meski nie posiadający marki Nr Nr rejestracyjnego i fabrycznego.

O ile właściciel nie zgłosi się w ciągu 2 tygodni od daty ogłoszenia, rower automatycznie przejdzie na własność Skarbu Państwa.

Zakład Uprawy Tytoniu
w Lublinie

254

„LUBAŃ — WRONKI” Przemysł Ziemiaczany Wytwórnia

w Lublinie, ul. Betonowa 5 — tel. 26-75

PRZYSTĄPIŁA DO ZAWIERANIA UMÓW
PLANTACYJNYCH NA ZIEMIANKI

Bliższe wyjaśnienia co do warunków udziela Wytwórnia, względnie rejonowi instruktorzy Centralnego Związku Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych

251

SKUPUJĘ SKÓRY SUROWE

cielęce, końskie oraz futerkowe
we wszelkich gatunkach i rodzajach płacąc ceny najwyższe według cen. nika Centrali Skupu Skór Surowych

AGENCJA POWIATOWA W LUBLINIE
ul. Kowalska 4 — JAN JAKUBAS, tel. 15-73

Filia w Piaskach koło Lublina, ul. Lubelska 108

OGŁOSZENIE

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Lublinie, Nr. RSp. 1605 wciągnięto 23 kwietnia 1945 wpis:

Zjednoczenie Inwalidów Wojennych R. P. Spółdzielnia Gospodarczo - Handlowa z odpowiedzialnością udziałami w Lublinie.

Siedzibą jest m. Lublin, ul. Krakowskie - Przedmieście 51/3.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: sprzedaż artykułów gospodarstwa domowego i artykułów spożywczych na własny i komisowy rachunek; rozprzedaż wyrobów Państwowego Monopoli Spiritusowego i Tytoniowego; skup starzynny i odpadków od wojska.

Udział wynosi 100 zł, platny jedno-razowo.

Zarząd stanowią: Władysław Zbik, Adam Jędrzej i Jan Antonuk.

Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Ogłoszenia będą umieszczane w prasie niepaństwowej i w jednym z czasopism nadzorczych organów spółdzielczych. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. Zarząd składa się z 3 osób. Oświadczenie woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod nazwą firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu. Zawierane przez Zarząd w imieniu Spółdzielni umowy w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia Rady Nadzorczej. Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami ustawy o spółdzielniach. 286 PAP

Wolki przeciw-molowe

naftalina, terpentyna

J. RACZKOWSKI

Lublin, Narutowicza 52

tel. 33-25

190

- DROBNE OGŁOSZENIA -

PORADY LEKARSKIE

WENERYCZNE, skórne, piciowe, dr. Feldman, Lubartowska 19 m. 6 front, II piętro. 636c

DR W. KLIMBURD choroby weneryczne — skórne, ul. Przechodnia 1 m. 2. 231

NAUKA

KURSY BUCHALTERYJNE Związku Księgowych w Lublinie, ul. Narutowicza 33, organizują dla zaawansowanych 2-miesięczny kurs księgowości przemysłowej z jednolitym planem kont i przybitką. Zapisy w godzinach 17,30—20, 222

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM działkę frontową przy ul. Długiej. Wiadomość: Wojenna 7/1. 284

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKK Biała Podlaska na nazw. Sarzyńczak Stanisław. 274

ZGUBIONO dnia 22/IV br. w śródmieściu dokumenty z torebką czarną dużą i pieniędzmi. Łaskawy znalazca przesyłać o zwrot dokumentów pod adresem: Liga Kobiet, Plac Łokietka 2. 291

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, oraz zaświadczenie na medal na nazw. Mączka Zygmunt, zam. Lublin. 281

UNIEWAŻNIAM skradzioną zaświadczenie ujawnienia Nr. 27286 wydane przez UB Puławy na nazw. Kwiatkowski Stanisław, zam. Kazimierz Dolny. 282

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez 1-szy warszawski pułk saperów na nazw. Czekierda Władysław, zam. Serniki, pow. Lubartów. 283

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę ubezpieczalni społecznej na nazw. Iwaniec Brygida. 287

UNIEWAŻNIAM zagubioną koncesję na wyszynk wódek w osadzie Chodel, pow. Lublin wystawioną przez Związek Inwalidów. 288

UNIEWAŻNIAM koncesję 1755 wydaną przez Zarząd Miejski Chełm, legitymację KUL 7587; Bratnia 958; Kartę zdrowia 197/995 na nazw. Knorr Mirosława. 289